

Sygn. akt IV KO 111/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **W. R.**,
oskarżonej o czyny z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 grudnia 2020 r.
wniosku Sądu Rejonowego w M.
z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt II K (...),
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. a contrario,

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M., rozpoznający sprawę W. R. oskarżonej o przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., postanowieniem z dnia 2 października 2020 r., sygn. akt II K (...), wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy Sądowi Rejonowemu w Ś. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wniosek uzasadniono stanem zdrowia oskarżonej. Sąd Rejonowy wskazał także na konieczność zapewnienia oskarżonej udziału w postępowaniu dowodowym, celem realizowania pełnego prawa do obrony, które byłoby utrudnione przed Sądem właściwym z uwagi na niemożność stawiennictwa w związku ze stanem zdrowia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedstawiona przez Sąd argumentacja nie wskazuje na istnienie takich okoliczności, które mogłyby skutkować przekazaniem sprawy innemu sądowi w trybie wskazanym w art. 37 k.p.k. Stanowiący podstawę wystąpienia przepis art. 37 k.p.k. zakłada w swej istocie nadzwyczajność przypadku warunkującego odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, nakazując przy tym upatrywanie podstaw takiego rozstrzygnięcia także w potrzebie skutecznego i sprawnego przeprowadzenia procesu. Niewątpliwie dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., musi być rozumiane, jako podjęcie takich działań, których efektem będzie przeprowadzenie i rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego rzeczywiście wypracowany został pogląd, zgodnie z którym w pojęciu "dobro wymiaru sprawiedliwości" (art. 37 k.p.k.) mieszczą się także szczególne okoliczności natury zdrowotnej uniemożliwiające stawiennictwo oskarżonego na rozprawie (zob. postanowienie SN z 13 lutego 2006 r., V KO 10/06).

Sąd wnioskujący podstawę przekazania wywodzi z konieczności zapewnienia oskarżonej bezpośredniego uczestnictwa w rozprawach i realizowania swoich praw poprzez udział w przesłuchaniu pokrzywdzonych, czy też przeprowadzeniu innych dowodów, co miałyby wykluczać jej stan zdrowia.

Z akt sprawy wynika, że w piśmie z dnia 28 września 2020 r., odpowiadając na wezwanie na rozprawę i będąc zobowiązaną do osobistego stawiennictwa, oskarżona W. R. wniosła nie o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, ale o przesłuchanie jej przed Sądem Rejonowym w Ś., czyli Sądem mającym siedzibę w miejscu jej zamieszkania. Prośbę swą oskarżona uzasadniała stanem zdrowia (niepełnosprawnością, problemami z chodzeniem, poruszaniem się przy pomocy kul ortopedycznych). Na dowód tych okoliczności przedstawiła dwa dokumenty w postaci zaświadczenia lekarskiego wydanego przez lekarza medycyny rodzinnej z dnia 28 września 2020 r. i orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 27 października 2005 r. Z pierwszego z nich wynika, że W. R. ma trudności z chodzeniem i „nie jest w stanie dojechać na rozprawę poza Ś.". Z kolei drugi dokument zawiera stwierdzenie o znacznym stopniu niepełnosprawności oskarżonej. Wskazane dokumenty stanowiły dla Sądu

wnioskującego wystarczającą podstawę do sformułowania wniosku w trybie art. 37 k.p.k.

Wobec okoliczności, które przywiodły Sąd Rejonowy do wystąpienia z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, trzeba poczynić pewne uwagi natury ogólnej. Otóż z formy i treści poinformowania oskarżonej o terminie rozprawy wynika, że Sąd Rejonowy uznał obecność oskarżonej na rozprawie za obowiązkową (k. 152). W tym względzie trzeba zauważyć, że w świetle obecnie obowiązujących przepisów oskarżony ma, co do zasady, prawo a nie obowiązek uczestniczenia w rozprawie. Udział oskarżonej W. R. w rozprawie tej sprawie nie jest obowiązkowy z mocy prawa, bowiem nie została ona oskarżona o zbrodnię. Jest rzeczą oczywistą, że w sprawie o występki o uznaniu takiej obecności za obowiązkową może zdecydować przewodniczący składu orzekającego albo sąd (art. 374 § 1 k.p.k.). Tak też stało się w tej sprawie. Zapoznanie się z pismem oskarżonej z dnia 28 września 2020 r. oraz lektura uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego w M. prowadzi do wniosku, że rzeczywistym powodem wystąpienia tego Sądu o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu Sądowi równorzędnemu było błędne przekonanie, iż uczynienie zadość prośbie oskarżonej o przesłuchanie jej przed Sądem w Ś. jest możliwe jedynie przez przekazanie tej sprawy do rozpoznania temu Sądowi w trybie art. 37 k.p.k. Tymczasem obecnie obowiązujące przepisy wprost przewidują możliwość przesłuchania oskarżonego czy to w drodze pomocy prawnej, czy też na odległość, przy zastosowaniu trybu z art. 177 § 1a k.p.k., jeżeli nie złożył jeszcze wyjaśnień przed sądem. Taki tryb procedowania reguluje art. 377 § 3 i 4 k.p.k. Przepis art. 377 § 3 k.p.k. stanowi, że jeżeli oskarżony, którego obecność na rozprawie lub posiedzeniu jest obowiązkowa, zawiadomiony o terminie rozprawy oświadcza, że nie weźmie w niej udziału, sąd może prowadzić postępowanie bez jego udziału. Sąd może jednak zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie oskarżonego. Z kolei zgodnie z art. 377 § 4 k.p.k., jeżeli oskarżony nie złożył jeszcze wyjaśnień przed sądem, a z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie, „można zastosować art. 396 § 2 lub uznać za wystarczające odczytanie jego poprzednio złożonych wyjaśnień. Przesłuchania oskarżonego można dokonać z wykorzystaniem środków, o których mowa w art. 177 § 1a”.

Podsumowując, nie ma przeszkód prawnych, aby uczynić zadość wnioskowi oskarżonej i przesłuchać ją czy to w drodze pomocy prawnej przed Sądem w miejscu jej zamieszkania, czy też na odległość, w trybie art. 177 § 1a k.p.k. Aby zapewnić oskarżonej możliwość złożenia wyjaśnień przed Sądem nie jest więc konieczne stosowanie szczególnego i wyjątkowego trybu przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

Oczywiście wybór sposobu procedowania należy do Sądu Rejonowego. Toteż jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, że w razie wyrażenia stanowczej woli osobistego uczestniczenia przez oskarżoną w rozprawie (co bynajmniej nie wynika z jej pisma z dnia 28 września 2020 r.) i niestawiennictwa ze względów zdrowotnych przy jednoczesnym wnioskowaniu o nieprzeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność, jedynym skutecznym sposobem udokumentowania niemożności uczestniczenia w rozprawie ze względów zdrowotnych jest przedstawienie zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie, wystawionego przez lekarza sądowego (art. 117 § 2a k.p.k.).

Już tylko na marginesie trzeba podkreślić, że w sprawie jest dwóch pokrzywdzonych, o których przesłuchanie zawnioskowano w akcie oskarżenia i nie zamieszkują oni w pobliżu Sądu Rejonowego w Ś.. Nie jest też trafny argument zawarty w postanowieniu Sądu Rejonowego w M., że tych pokrzywdzonych można przecież przesłuchać w drodze pomocy prawnej. Skoro celem wniosku Sądu było zapewnienie oskarżonej prawa do udziału w przesłuchaniu świadków, zaś ten sam Sąd wnioskuje o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ś. i jednocześnie dopuszcza przesłuchanie tych świadków w drodze pomocy prawnej na miejscu, w M., to tym samym godzi się na to, że – w razie przekazania właściwości – oskarżona obecna na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Ś. także nie będzie uczestniczyć w ich przesłuchaniu, które miałyby być przeprowadzone przed wnioskującym Sądem.

Podsumowując, Sąd Najwyższy nie stwierdził przesłanek do odstąpienia od ustawowo określonych reguł właściwości sądu i przekazania tej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ś. ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

